

PRENUMERATA.

Kurjer Warszawski wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

Warunki prenumeraty podane są w nagłówku numeru głównego.

Oddzielna przedpłata na dotychczasowy poranny przyjmowana być może.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz-garantowany albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne i małe ogłoszenia w dodatkach porannych nie zamieszczają się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor codziennie od 8-jej rano do 8-jej wiecz., w niedziele i święta od 10 do 1 w poł.

Table with 2 columns: Day (Dziś, Niedziela, Poniedziałek, Wtorek) and Name (Albina B., Heleny Ces., Kunegundy Ces., Kazimierza Kr.).

Table with 2 columns: Time (Wschód słońca, Zachód, Długość dnia, Przybyło) and Duration (6 minut, 5, 10, 3).

Table with 2 columns: Time (Wschód księżyca, Zachód, Wysokość wody, Dziś o godzinie) and Duration (12 minut, 4, 2, 4).

Table with 2 columns: Day (Środa, Czwartek, Piątek, Sobota) and Name (Teofila Bisk., Wiktora Mecz., Tomasza Wyzn., Jana Bożego).

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

Wiadomości dworskie

— We wtorek, d. 25-go b. m., o godzinie 3-iej po południu, Najjaśniejsi Państwo odwiedzili XVIII wystawę ruchomą, urządzoną w salach Cesarskiej akademii nauk. Na wystawę przybyli także Ich C. Wysokości: Cesarzewicz Następca Tronu, Wielki Książę Jerzy Aleksandrowicz, W. Ks. Ksenia Aleksandrowna, Wielcy Książęta Włodzimierz Aleksandrowicz i Aleksy Aleksandrowicz. Schody akademii ozdobione były wspaniałe roślinami egzotycznymi. Najjaśniejsi Państwo powitani zostali przez członków komitetu wystawy, oraz wystawców i oglądali obrazy w ciągu całej godziny. Najjaśniejszy Pan nabył obraz N. Dubrowskiego „Uciechło!”, Najjaśniejsza Pani K. Lemocha: „Rekonwalescentka”, W. Makowskiego „Myśliwi odpoczywający”, A. Bogolubowa „Widok Arkaszoną” i kilka jeszcze innych obrazów. Ich C. Wysokości Cesarzewicz Następca Tronu i W. Ks. Jerzy Aleksandrowicz nabyli również kilka obrazów. Na 10-iej wystawie akwarel, podczas zwiedzania jej w d. 22-ym b. m. przez Najjaśniejszych Państwa, kupiony został przez Najjaśniejszą Panią i Ich C. Wysokości cały szereg akwarel E. Liephardta, L. Premazzi, Karazina, Szrajbera i t. p. (Prac. wiestn.)

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Brodziślawa, jutro Budziślawa. Zromadzenia: Posiedzenie członków komitetu opieki nad plantacjami miejskimi. (Lokal Towarzystwa ogrodniczego, Chmielna 14—8 wieczorem.) Wystawy: Wystawa rzeźb konkursowych. (Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych na Krak. Przedm.—od 10-iej rano do 4-iej po poł.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak. Przedm. № 15—od 10-iej rano do 6-iej wieczorem.)—Wystawa obrazów. (Salon artystyczny Krywulwa w hotelu Europejskim—od 10-iej rano do 5-iej po południu.)—Wystawa obrazów. (Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy, Nowy Świat № 56—od 10-iej rano do 6-iej wieczorem.) Koncert: Koncert muzyczno-deklamacyjny dla członków Towarzystwa wioślarskiego i osób wprowadzonych. (Lokal Towarzystwa, Królewska—8 wieczorem.) Teatr: Wielki: dziś „Hugonoci” (występ gościnny panny Pauliny Rossini i p. Eugenjusza Salto), jutro przedstawienie trupy ruskiej z Moskwy p. Korsza: „Biada temu, kto ma rozum” i „Nocleg na pastwisku”; — Rozmaitości: dziś „Mieszczanie na prowincji”, jutro „Anna de Kerviller”, „Pierwsza wyprawa młodego Richelieu” i „Kuzynek”; — Mały: dziś „Zona papy”, jutro „W cztery oczy” i „Nerwy!”. (7 1/2 wieczorem.) Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-iej rano do wieczora.) Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozłania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy rs. 1178 kop. 24. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznią się od 9-iej rano do 1-iej po południu.)

Nagrodzeni.

Na wczorajszym posiedzeniu komitet Muzeum Przemysłu i rolnictwa na zasadzie przedstawienia, uczynionego przez komitet wystawy, przyznał nagrody następującym wystawcom, biorącym udział w ostatniej wystawie nasion, wszelkich roślin gospodarskich, oraz artykułów spożywczych:

W dziale nasion.

Potwierdzenie wiekiego medalu srebrnego: Aleksander Lenartowicz ze Złotej za pszenicę sandomierską. Medale brązowe: Wiktor Kotarbiński z Równego za ogół okazów. Leon Piłaski z Jakóbowic za kolekcję kartofli. Listy pochwalne: Kazimierz Majewski z Matkowiec za pszenicę kostromską. Sukcesorowie Jana Zawiszy z Czubina za pszenicę puławską. Józef Dziegielewski z Sochaczewa za żyto Krzyce. Stefan Wydzga z Tuczemp za okazy piknego nasienia marchwi, buraków pastewnych i koniczyny czerwonej. Jan Kollatorowicz z Kowali za nasienie inkarnatki nostryku i za okaz kiszanej paszy z nostryku. Ignacy Berend z Czekanowa za wystawione nasiona kwiatowe i warzywne.

W dziale buraków.

Potwierdzenie dyplomu zasługi: Władysław Meyzel z Brodówki za nasienie buraków cukrowych. Potwierdzenie dyplomu uznania: Julian Dobrzański i syn z Bud...

Potwierdzenie medalu srebrnego. Aleksander Janasz z Dańkowa i Edmund Kurnatowski z Kotnicy za nasienie buraków cukrowych.

List pochwalny. Henryka Kożuchowska z Kożuchowic za nasienie buraków cukrowych.

W dziale chmielu.

Medal złoty. Jan Kleniewski z Kluczkowic za przedstawiony chmiel.

Wielki medal srebrny. Witold Stankiewicz z Chmielnik za przedstawiony chmiel.

List pochwalny. Suke. Jana Zawiszy z Czubina za przedstawiony chmiel.

W dziale produktów nabiałowych, spożywczych oraz przemysłu domowego wiejskiego.

Medale złote. Warszawskie Towarzystwo rektyfikacji spirytusu za doskonały spirytus. Serownia Kruszyna Borowo za wyborne sery w różnych gatunkach.

Wielkie medale srebrne. Julian Koiakowski i Sp. z Kazimierza za konserwy suszone z owoców i warzyw. Bracia Perkowsy z Radomia za konserwy suszone z owoców. G. Plewako i Sp. z Warszawy za doskonałe wędliny.

Medale srebrne: Dominjum Osmolice, gub. siedlecka, za wyborowe masło stołowe. Adam Rewieński ze Starzyca, gub. mińska, za doskonałe masło. Bracia Konstanty i Michał Łęscy z Nowosiótek, gub. mińska, za sery. Zofja Plewako z Wisk pod Międzyrzecem za sery i masło. Berta Sigalina Brodzka z Jekaterynodaru za ziarna kefirowe. Hr. Józef Mińczyński z Krasek, gub. grodzieńska, za sery holenderskie.

Medale brązowe. Helena Chrzanowska z dominjum Dziadkowskie, gub. siedlecka, za buljon i włoszczyznę. Edward Gessner z Warszawy za kefir i grzybki kefirowe. Aleksander Janasz z Dańkowa za masło stołowe. Zofja Iwanowska z Kaczanowszczyzny, gub. mińska, za wędliny. Wiktor Kotarbiński z Gór i Równego za masło. Jan Lubanski z Ostrołki za sery.

Listy pochwalne: Elżbieta Bochwic, z gub. grodzieńskiej, za wędliny i buljon. Zofja Dobrzyńska z Duplewic, gub. siedlecka, za masło. Bronisław Jeleński z Niehoretka, gub. mińska, za sery litewskie. Marjanna Kowalska z Radzanowa, gub. radomska, za bryndzę. J. Szablicki i Sp. z Warszawy za suszone warzywa i owoce.

Potwierdzenie medalu srebrnego: Warszawska fabryka lodowni pokojowych Józefa Kuchty za utensylja i sprzęty gospodarskie.

\*

Dyplom uznania: dr. K. A. Lesser z Warszawy za przedstawienie na wystawie doskonałych maszyn młeczarskich zagranicznych firm i za usiłowania w kierunku zaprowadzenia w kraju postępowej produkcji nabiałowej.

List pochwalny: rewelska firma „Chemiczno-techniczna fabryka przedmiotów pomocniczych do przetworów nabiałowych wdowy Włodzimierza Meyera z synem” za okazy wyciągów podpuszczki.

Medal złoty: Stefan Spiess z Warszawy, za poważne rozmiary produkcji, prowadzonej z wielką dla przemysłu i rolnictwa korzyścią w kierunku surogatów nawozowych.

Następujące gospodarstwa nie zostały premjowane, a to na skutek wniosku komisji sądzącej, która pod przewodnictwem d-ra Tadeusza Kowalskiego wyznaczyła osobną delegację, mającą zbadać na gruncie system prowadzenia gospodarki: Stacja doświadczalna w Sobieszynie, Tow. akcyj. fabryki cukru Oryszew, Aleksander Janasz w Dańkowie, Julian Rucz w Faszycach (specjalnie pod względem nabiałowym), hr. Ludwik Krasinski w Ursynowie i Osmolicach.

Po złożeniu referatów przez wspomnianą delegację odpowiednie nagrody wyżej wymienionym wystawcom zostaną przyznane.

WIADOMOŚCI BIFZĄCE.

— Now. wr. donosi, iż w wyższych sferach rządowych poczyniono odpowiednie kroki, celem usunięcia na przyszłość zwłoki w pracy kancelaryjnej w radzie państwa.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż departament lekarski ministerjum spraw wewnętrznych postanowił nie powoływać uczniów dentystycznych do służby wojskowej podczas trzyletniego terminu obowiązkowej nauki dentystycznej.

— Ponieważ most na odnodze rzeki Wisły, łączący Saską kępę z Praga, został rozebrany, przeto ze względu na komunikację rzeczonoj miejscowości, zgodnie z odezwą naczelnika powiatu warszawskiego, p. o. oberpolicmajstra wydał za pośrednictwem

komisarza cyrkułu praskiego pozwolenie na kursowanie łodzi po odnodze powyżej wzmiankowanej, z warunkiem wszakże, aby znajdujące się tam łody celem ułatwienia przewozu były uprzątnane kosztem mieszkańców miejscowych.

— Zamiast barjer, ustawionych między gmachem komendantury a hotelem Europejskim, urządzona została stała zagroda, tymczasowo zaś p. o. oberpolicmajstra polecił komisarzowi cyrkułu zamkowego rozciągnąć nadzór, aby tak powozy prywatne, jak i drożki, wjeżdżające przez przedział pomiędzy barjerami, postępowały zupełnie wolno i jedynie przez miejsce, na ten cel przeznaczone.

— Zgodnie z przedstawieniem p. prezydenta miasta JE. Główny Naczelnik kraju wydał już pozwolenie na urządzenie, podobnie jak lat poprzednich, zabaw ludowych na placu Ujazdowskim w czasie świąt wielkanocnych.

— Do przyjęcia pod zarząd miejski nowowcielonych przedmieść za Wisłą delegowani zostali na dzień wczorajszy z magistratu: starszy ławnik p. Proszko, starszy pomocnik inżyniera miejskiego p. Żyliński, starszy referent wydziału ubezpieczeń p. Piechowski i jeometra Filleborn, przy współudziale delegatów ze strony rządu gubernjalnego, naczelnika powiatu i oberpolicmajstra.

— Dla zbadania pod względem sanitarnym, budowlanym i bezpieczeństwa ogniowego sklepu pod nr. 8-ym przy ulicy Chłodnej została na dzień dzisiejszy wydelegowana specjalna komisja.

— Magistrat przesłał zarządowi oberpolicmajstra tysiąc egzemplarzy deklaracji na opłatę za prawo furmaństwa, dla wręczenia ich interesowanym.

— Z powodu upłynięcia kadencji starszego i podstarszego w zgromadzeniu szewców warszawskich magistrat wezwał urząd starszych o przedstawienie listy majstrów cechowych, celem dopełnienia nowych wyborów na te urzęda.

Ze sztuki.

\* Opłata za wejście na wystawę obrazu Devanta p. t.: „Katastrofa na morzu” dla członków Towarzystwa zachęty sztuk pięknych wynosi 20 kop. w dni powszednie i 10 w święteczne.

\* Przybyły z Tyflisu fotograf i malarz, p. Henryk Filipowicz, w salonie Krywulwa wystawił naturalnej wielkości portret kobiety.

Teatryki ogródkowe.

Dyrekcje dwóch towarzystw dramatycznych prowincjonalnych już podpisały umowę z dzierżawcami ogródków: Belle-Vue i Wodewilu.

W pierwszym ulokują się członkowie teatru łódzkiego, w drugim poznańskiego.

Kwestja wynajęcia Eldorado przez operetkową trupę Lassala została już zadecydowaną.

Tylko teatrzyk Alhambra jeszcze nie znalazł dzierżawcy.

Sprawy dobroczynne.

Wczoraj, o godzinie 5-iej po południu, odbyło się posiedzenie nadzwyczajne wydziału sierot i ochron warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Celem zebrania było omówienie zamiaru rozszerzenia zakładu sierot chłopców.

Ostatecznie postanowiono utworzyć oddzielny komitet dla zajęcia się powyższą sprawą.

Do komitetu tego zaproszono pp.: Michała ks. Rądzwiłła, Gustawa hr. Przeździeckiego, Wiktora hr. Ronikiera, Wincentego hr. Walewskiego, Ludwika Górskiego, Wacława Popiela, Karola Jurkiewicza, Mathiasa Bersohna, Franciszka Rydzikowskiego, Szymona Krzeczakowskiego, Jana Gautiera, Aleksandra Goldstanda, Juliana Fuchsa i Józefa Juszczyka.

Panowie ci na przyszłym posiedzeniu, d. 6-go b. m. odbyć się mającym, wybiorą z pośród siebie przewodniczącego w komitecie.

O godzinie 6-ej zaś w temże Towarzystwie odbyła się sesja sekcji technicznej.

Do rozpatrzenia i uzupełnienia projektu instrukcji dla opiekunów technicznych zaproszono pp.: Muklanowicza, Starzyńskiego, Plebińskiego i Rycerskiego.

Wyznaczono dwie delegacje do ścisłego obejrzenia zabudowań Towarzystwa, a mianowicie gmachu głównego i gmachu pod-dominikańskiego.

Następna sesja sekcji odbędzie się d. 28-go b. m.

= Podwyżka.

Opłata rogatkowa na rzecz warszawskiej kasy miejskiej, pobierana od pasażerów i bagaży, przybywających do Warszawy kolejami, ustanowioną była przez b. radę administracyjną Królestwa Polskiego w r. 1845-ym.

Opłata ta, wynosząca od każdego biletu pasażerskiego po 1½ kop., a od bagaży po 2 kop., z biegiem czasu i w miarę, jak stosunki ekonomiczne się zmieniały, okazała się zbyt niską; to też już przed kilkunastu laty magistrat tutejszy myślał o jej podwyższeniu i poczynił nawet kroki, celem wyjednania odnośnej decyzji.

Obecnie sprawa ta poruszona została przez p. o. oberpoliemiastra, który wystąpił wprost od siebie do JE. Głównego Naczelnika kraju, projektując podwyższenie w mowie będącej opłaty rogatkowej do 3 kop. tak od pasażerów, jak od bagaży.

JE. Główny Naczelnik kraju polecił projekt p. o. oberpoliemiastra przesłać p. prezydentowi do rozpoznania i przedstawienia opinii.

Na r. b. dochód z tego źródła przewidywany jest dla kasy miejskiej w sumie około 110,000 rs.

= Otwarcie.

Spółka mięsna, zorganizowana przez p. Gustawa Plewakę, rozpoczyna już swoją działalność.

Dzisiaj nastąpi otwarcie zakładu, według wzorów pierwszorzędných, urządzonego na ulicy Brackiej nr. 25; sprzedaż sklepowa rozpoczyna się jutro.

= Wysoka gra.

Pan X., znany obywatel naszego miasta, był przegrany przez p. Y., obywatela ziemskiego, czasowo bawiącego w Warszawie, o zapisanie na gościa miesięcznego w jednej z resurs.

Ponieważ p. Y. znany był p. X. z towarzystw zagranicą, oraz tutejszych dystyngowanych domów, przeto życzeniu ziemianina zadesyć uczyniono.

Pan X. zapoznał gościa wyłącznie ze swymi znajomymi, stanowiącymi komplet skromnego winta po 1½ lub 2 kop. za punkt.

Jakie gość następnie porobił znajomości, p. X. nie było już wiadomem, lecz oto w tych dniach otrzymuje wezwanie od gospodarza resursy, aby za pana Y. uiszczył niedopłacone 400 rs. z przegranej w ciągu jednego wieczoru sumy 1,000 rs.

Wezwanie to było postawione w sposób kategoryczny, p. X. więc pieniądze odesłał.

Interpelowany p. Y. przyznał się, że przez kółko hazardujących się graczy został wciągnięty do wysokiej gry i przegrywał przez kilka wieczorów po kilkadziesiąt rubli.

Ostatnim razem przegrał 1,000 rs., a że nie posiadał więcej nad 600 rs., prosił o cierpliwość dłuższą, ponieważ dopiero po wyjeździe z Warszawy będzie mógł należność przesłać.

Cała ta sprawa spowodowała poważnych członków do energicznego zainterpelowania komitetu, który się naradza nad dalszym postępowaniem.

= Wczesne paczki.

Okazywano nam gałęz modrzewiu, przywiezionego z lasów pana G. w kieleckiem.

Gałęzka osypana jest purpurowymi paczkami.

Niezwykle łagodna jest przyspieszyła czas kwitnienia drzew modrzewiowych w tej okolicy.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Chaima Szpilberga przy ul. Dzikiej nr. 12 skradziono pościel i garderobę na sumę 80 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Grzybowskiej nr. 32 Aleksemu Borojewskiemu skradziono samowar srebrny i różne przedmioty na sumę kilkudziesięciu rs. — Na ul. Karmelickiej policja zatrzymała Teklę Kapuścińską z tomikiem skradzionej bielizny niewiadomo czyjej; łup odebrany znajduje się w kancelarii cyrkułu powązkowskiego.

= Okradzenie sklepu.

Utrzymujący sklep z wyrobami galanterijnymi przy ul. Świętokrzyskiej pod nr. 29-ym, Necha Bert, wczoraj rano, otwierając sklep, zauważył, że zamki są podrywane.

W sklepie panował wielki nieład, a porozrzucane towary świadczyły o gospodarce złodziei.

Poszkodowany B., o ile mógł na razie zauważyć, obliczył brak towarów różnych na sumę przeszło 300 rs.

Kradzież spełniona została w nocy.

A stróż nocni?

= W roli donżuana.

Warszawscy złodzieje coraz częściej poczynają odgrywać rolę donżuanów.

Jeden z nich o powierzchowności wcale przyzwoitej zaczepił wczoraj pannę Z. T. w wagonie tramwajowym.

Nieotrzymawszy odpowiedzi, wyskoczył za panną T., podążając od rogu ul. Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej, na ul. Pańską.

Zuchwalec, nie widząc w pobliżu policjanta, osmielił się ująć

przestraszoną pannę T. za rękę, a gdy ta upuściła mufkę, podniósł ją, podał panie i... oddał się szybko.

Był to manewr, zmierzający do wyciągnięcia z mufki portmonetki.

Złodziej nie wiele skorzystał, gdyż portmonetka zawierała około rubla w drobnej monecie i notatkę sprawunków.

Zotr musiał zauważyć, jak panna T. płaciła w sklepie żyrodowskim kilkadziesiąt rubli, i to go skłoniło do odegrania roli donżuana.

= Przejechany.

Wczoraj po południu, na rogu ul. Zgoda i Marszałkowskiej, powożący wozem roboczym nr. 2385, Moszek Akselroth, najechał na przechodzącego 9-letniego Czesława Krzykowskiego, zamieszkałego przy ul. Siennej pod nr. 71-ym.

Krzykowski, dostawszy się pod koła, uległ bolesnym obrażeniom obu nóg.

= Z drugiego piętra.

Czeladnik malarski, Ludwik Gout, pracując wczoraj w domu pod nr. 10-ym na Nowym Świecie, spadł z drabiny z wysokości drugiego piętra na bruk.

G. podniesiono z ciężkimi obrażeniami na całym ciele, i po udzieleniu natychmiastowej pomocy na miejscu, odwieziono go na kurację do szpitala św. Ducha.

Zyciu G. grozi niebezpieczeństwo.

= Nagła śmierć.

Mieszkanca wsi Żurawki, gm. Wawer, Marjanna Dębska, licząca 66 lat wieku, przyszedłszy do swych znajomych na Nową Pragę, podczas obiadu spadła z krzesła i nagle życie zakończyła.

Zwłoki zabezpieczono aż do zejścia władz sądowych.

= Zamach samobójczy.

Zamieszkała na Nowej Pradze w domu Pauliny Fejeczko Józefa Tałasiewiczowa, udawszy się na poddaszę niby w celu wieszania bielizny, powiesiła się.

Desperatkę, dającą słabe oznaki życia, zauważono i w porę odcięto.

= Na plancie.

Wczoraj sprawdzono, iż nieszczęśliwym, który zginął pod kołami pociągu kurjerskiego na stacji głównej kolei wiedeńskiej, jest Julian Koniecki, starzec 60-letni, ostatnio woźny jednej z tutejszych instytucji dobroczynnych.

Pogrzeb odbył się wczoraj kosztem kolei żelaznej.

+ Nauczycielem mechaniki i matematyki w szkole realnej łowickiej mianowany został p. Archan-gielski, wychowaniec uniwersytetu petersburskiego.

+ Wspomnienie.

W dniu 26-ym z. m. w Częstochowie odbył się pogrzeb lekarza, ś. p. Wacława Boguckiego.

Tłumy ludzi wszelkich stanów, obecne przy ostatniej posłudze, świadczyły o sympatji, jaką zmarły zdołał sobie zaskarbić.

Przyczyną śmierci był tyfus, srożący się od pewnego czasu w Częstochowie.

Zmarły był wychowancem warszawskiego uniwersytetu, który ukończył z przyspieszonym egzaminem podczas ostatniej wojny turecko-russkiej.

Ś. p. Bogucki liczył zaledwie 35 lat życia, lecz podczas krótkiej na ziemi wędrówki zdziałał wiele dobrego.

+ Maszyny i nasiona.

Jedno z ziemstw gubernji połtawskiej, w Prylukach, postanowiło otworzyć skład maszyn i narzędzi rolniczych.

Zebrawnie ziemstwa asygnowało trzy tysiące rubli na zakup maszyn, które będą sprzedawane nietylko za gotówkę, ale także na spłaty za poręczeniem całej gromady wiejskiej, lub nawet pojedynczej osoby, znanej zarządowi ziemskiemu.

+ Echa konińskie.

Korespondent nasz z Konina pisze:

„Smutno, cicho i nudno upłynął u nas karnawał w r. b.

Oprócz zabawy strażackiej i „kinderbalu” u państwa H., nie było w mieście ani jednej zabawy tanecznej.

Takiej ciszy i takiego zastoju życia towarzyskiego nikt u nas nie pamięta, a przyczyną może nie tyle ciężkie czasy, ile rozstrój towarzyski, jaki od niedawna zakraść się w progi nasze.

A przyczyną złego, jak zwykle i jak wszędzie na partykularzu, plotki i ploteczki, koterje i koteryjki.

Może rozmyślania wielkopostne lepiej usposobią mieszkańców naszych względem siebie?

Na miejsce dra Grodnickiego, który wysłużył emeryturę, mianowany został doktorem powiatowym dr. Kożuchowski, syn obywatela z kaliskiego.

Od roku przeszło wakująca posada weterynarza miejskiego również w tych dniach zajęta została.”

+ Katastrofa w gorzelnii.

Z Mińska gub. korespondent nasz pisze pod d. 27-ym z. m.:

„Ongdajszej nocy w Starym-Rakowie, majątku p. Zdziechowskiego, o godzinie 2-iej po północy, nastąpił nagle wybuch w gorzelnii.

W oka mgnieniu runęła jedna ściana i cały dwupiętrowy murowany budynek stanął w płomieniach.

Mieszkańcy na wyższym piętrze gorzelany, Szlachet, przebudzony loskotem, zaledwie przez okno wyskoczyć zdołał poparzony okrutnie.

Cały jego majątek, wynoszący przeszło 6 tysięcy

rubli w banknotach, wszystkie ruchomości i ubrania stały się pastwą płomieni.

Podobnego losu doznał pomocnik gorzelnianego i urzędnik akcyzy, mieszkający w gorzelnii wraz z żoną i dzieckiem.

Widząc dokoła płomienie, nieszczęśliwy mąż i ojciec, nie mogąc się odważyć na wyrzucenie żony i dziecka przez okno, otulił je futrem i pchnął z całej siły na schody, objęte już płomieniem.

Kobieta, tuląc dziecinę pod futrem, przeleciała przez morze płomieni i upadła bez czucia na ziemię.

Twarz i włosy kobiety opaliły się, życie jednak zostało uratowane.

Urzędnik wyskoczył oknem. Pomocnik gorzelnianego został przywalony obalającą się ścianą i silnie pokaleczony.

Przyczyną wybuchu jest nieostrożność jednego z parobków.

Straty wynoszą przeszło 20 tysięcy rubli.\*

+ Tajemnicza zbrodnia.

W dniu onegdajszym, w pobliżu stacji Ruda Guzowska, na kolei wiedeńskiej pod mostem znaleziono zwłoki niewiadomego z pochodzenia człowieka.

Widoczne na ciele znaki gwałtownej śmierci, każą się dośłać zbrodni.

+ Pożary.

Na folwarku Trzebieżyn, w pow. zamojskim, zgorzał dom murowany, ubezpieczony na rs. 1,000, i ruchomości, ocenione na rs. 600.

Dom był własnością hr. Jana Zamojskiego, a ruchomości lokatora, Lejzora Klajnera.

We wsi Andrzejowie, w pow. kozienickim, zgorzała karczma spadkobierców Ignacego Czempińskiego.

Straty wynoszą około rs. 1,000.

Karczma była ubezpieczona na rs. 900.

## U ogrodników.

Wystawa bukietów.

Urozmaiceniem wczorajszego zebrania Towarzystwa ogrodniczego była wystawa bukietów w połączeniu z konkursem, który rozstrzygała publiczność, licznie zebrana w sali hotelu Europejskiego występująca w roli sędziów.

Sala przedstawiała widok wspaniały.

Na dwóch dużych stołach ustawiono przysłane okazy.

Każdy wystawca układał bukietki damskie i męskie na deseczki, pałtach, koszach itp.

Pierwsze stanowią upięcia do włosów, staników, sukien, drugie zaś małe bukietyki.

Bukietów zebrano się paręset, na co złożyło się ośmiu wystawców pod następującymi godłami: *Rozwój*, *Ab uno disce omnes* (tablica i paleta, ubrana bukietkami wyłącznie z fijołków), *Warszawa I. I.*, *M. S.* (prześlizna szkatułka kwiatowa, na wierzchu której i w środku mnóstwo bukietów) *Praca i postęp*, *Flora* i *Norma*.

Największą liczbę głosów, bo 47, otrzymała kolekcja bukietów, oznaczonych godłem: *M. S.*, której też przyznano wielki srebrny medal.

Drugą z kolei nagrodę, mały srebrny, otrzymało godło: *Ab uno disce omnes*; trzecią, medal brązowy: „*Rozwój*”.

Po otworzeniu kopert okazało się, iż pierwszą nagrodę otrzymał p. C. Ulrich, drugą Fryderyk Bardet, a trzecią bracia Hoser.

Wszystkie okazy będą przez dzień dzisiejszy wystawione w lokalu Towarzystwa ogrodniczego.

Posiedzenie.

Wśród zwrotnikowego gorąca przepelnionej sali prezesa Aleksandrowicza zagał sesję od oznaczenia, iż ministerjum dóbr państwa w zasadzie zgadza się na udzielenie subsydjum Towarzystwu na wystawę ogrodniczą, lecz zarazem przypomina, iż w tym roku odbędzie się także wystawa w Petersburgu, do udziału w której wzywa tutejszych ogrodników.

Sprawa zapisu ś. p. Spornego ostatecznie została załatwiona, gdyż wierzyciele, spadli na licytacji nieruchomości, są już zaspokojeni, a samą nieruchomości Towarzystwo odstępuje chętnemu nabywcy za sumę 13,362 rs.

Nabywca ten dał już nawet zadatek w samie 1,500 rs. pod przepadkiem w razie cofnięcia się od kupna.

Odkładany od wielu miesięcy wniosek dra Markiewicza w przedmiocie wycieczek ogrodniczych przyszedł wczoraj nareszcie na porządek dzienny.

Referentem tego wniosku ze strony zarządu był p. Edmund Jankowski.

Na żądanie ogólnego zgromadzenia wniosek został przedstawiony w streszczeniu i referent zarazem wyraził swoją opinię.

Przedstawiając dra Markiewicza, jako inicjatora wielu ważnych i poważnych spraw, p. Jankowski uważa, że projekt wycieczek jest doniosły, celem ich bowiem ma być badanie kraju nietylko pod względem ogrodniczym, lecz fizjograficznym, archeologicznym, etnograficznym i t. p.

Referent jednak zaznacza, że wykonanie tak rozległego projektu dla Towarzystwa ogrodniczego, jest niemożliwe.

Uproszcza więc wniosek i proponuje urządzić ściśle ogrodnicze wycieczki pod egidą odnośnych komisji.

Dr. Markiewicz stając w obronie swego projektu prostuje wiele wątpliwości referenta oraz zarządu, zaprzecza trudności, ostatecznie jednak zgadza się na modyfikacje.

Przemawiał też i p. Jachowicz, występując z gorącą obroną wniosku.

Ogólne zgromadzenie uchwaliło przyjąć wniosek dra Markiewicza z modyfikacjami zarządu.

Losowanie roślin kwiatowych, dostarczonych przez C. Ulricha w doborowej kolekcji, zakończyło posiedzenie.

Sk.

**NOTATKI TERMINOWE.**

— D. 3-go marca, o godz. 5-ej po południu, w sali posiedzeń magistratu odbędzie się sesja zgromadzenia majstrów ciesielskich.

— D. 3-go marca, w urzędzie gminnym brańszczykowskim, powiatu ostrowskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z leśnictwa rządowego broskiego od rs. 4,341.

— D. 3-go marca, w urzędzie gminnym tomaszbużkim, powiecie władysławowskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa gryszakubdzkiego od rs. 4,705.

— D. 3-go marca, w magistracie m. Łodzi, odbędzie się licytacja na budowę balustrad na ulicy Promenadowej w m. Łodzi od rs. 2,785 kop. 50.

— D. 3-go marca rozpocznie się licytacja tantów niewykupionych i nieprolongowanych, zastawionych w tutejszym lombardzie akcyjnym lub jego filji.

— D. 3-go marca, na komorze celnej sosnowickiej, odbywać się będzie licytacja różnych skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 2,300.

— Od d. 3-go marca w biurze Towarzystwa wzajemnego kredytu m. Warszawy wydawane będą karty wejścia na tegoroczne zebranie ogólne, zapowiedziane na d. 11-ty marca.

**Z przemysłu i handlu.**

Po dłuższej przerwie, poświęconej na prace komisyjne, sekcja V-ta handlowa Towarzystwa przemysłu i handlu zebrała się na posiedzenie pełne. Materiału do obrad nagromadziło się dużo, porządek dzienny więc przedstawił się obficie, zarówno jakościowo, jak ilościowo. Znajdujemy tu oprócz potoku z poprzedniego posiedzenia: 1) dalszy ciąg dyskusji nad wnioskiem p. Z. Herynga, dotyczącym uregulowania kursu waluty rublowej; 2) wniosek p. Z. Szaniawskiego w sprawie reorganizacji wystaw urządzanych w Muzeum przemysłu; 3) wniosek p. D. Rosenbluma o drogach bitych; 4) wniosek p. G. Eisenmanna, dotyczący zniesienia lub zniesienia cła od ryżu w luskach, sprowadzanego z zagranicy; 5) wniosek tegoż co do podniesienia cła od kaszy perłowej; 6) wniosek p. M. R. Goldflamma w przedmiocie utworzenia stowarzyszenia udziałowego ubezpieczeń i realizacji wierzytelności handlowych, z oddziałem informacyjnym; 7) wniosek p. Natansohna, dotyczący utrzymania filji Banku państwa w Częstochowie. Z uwagi, że tak obfity materiał nieda się prawdopodobnie wyczerpać w ciągu jednego wieczoru, wzięto pod rozpatrzenie najprzód ostatni przedmiot porządku dziennego jako najpilniejszy.

Przewodniczący sekcji, p. Br. Werner, przedstawił sprawę w ogólnych zarysach, poczem udzielił głosu p. Natansohnowi, który odczytał specjalny w tym przedmiocie referat.

Powiedziano tu, że zniesienie niektórych filji Banku państwa w kraju naszym silnie dotknęło stosunki przemysłowe ogólne; zwłaszcza o filji częstochowskiej twierdzić to można. Filja ta miała obroty największe po kantorze warszawskim i filji łódzkiej, a operacje swe zamykała z zyskiem, a dla przemysłu stanowiła czynnik wiele doniosły, powiedzić można—niezbędny. Pamiętać należy, że powiaty częstochowski i będziński, są okolica największej przemysłowej w kraju, według bowiem oficjalnych danych statystycznych, produkcja przemysłowa w dwóch tych powiatach wynosi w przybliżeniu 40 milionów rubli. P. Natansohn przytacza liczne i, jakie zebrać się dało, szczegóły tej statystyki i podnosi następnie, że dla tak szeroko rozwiniętego przemysłu niezbędne jest źródło, dające łatwe środki obrotowe i domicyl dla zobowiązań.

Piotrków służby tej pełni nie może należycie dla wielu niedogodności. Naprzód interesant z powiatu częstochowskiego, a zwłaszcza będzińskiego, chcąc załatwić sprawę w banku piotrkowskim, stracić musi całe 2 doby, następnie najważniejszym jeszcze jest wzgląd, iż Piotrków, nieposiadający prawie zupełnie kupiectwa, odpowiednio rozwiniętego, nie może wytworzyć komitetu dyskontowego, któryby bankowi służył za kompetentny organ doradczy, odnośnie do interesów fabrycznych okręgu przemysłowego częstochowskiego i sosnowickiego.

Dalej za koniecznością filji częstochowskiej prze-

mawia i ta okoliczność, że w tej okolicy istnieją dwie największe komory celne w Sosnowcu i Granicy, przy których koncentrują się rozległe operacje specjalne.

Wszystkie te względy stwierdzają fakt, że filja piotrkowska nie może zastąpić przemysłowi tamtejszemu filji częstochowskiej oraz dowodzą, że zwinięcie tejże musi oddziaływać ujemnie na rozwój przemysłu krajowego, a specjalnie utrudni mu konkurencję z zagranicznymi uczestnikami przedsiębiorstw tutejszych, którzy u siebie w domu mają zawsze najdogodniejszy kredyt.

Wielkie to niebezpieczeństwo dla okręgu przemysłowego, którego przyszłość prof. Januż w swej pracy stawia wyżej, niż okręgu łódzkiego.

Oto główne punkta referatu p. Natansohna, z których niezbędną utrzymywania filji częstochowskiej jasno wynika. Skoro zaś centralny zarząd Banku uwzględnił już apelację przemysłowców tomaszowskich i filję w tem mieście, na zamknięcie skazaną, pozostawił nadal, spodziewać się można, że i starania Częstochowy nie pozostaną bez skutku.

Po przemówieniach uzupełniających kilku jeszcze członków, sekcja jednomyślnie przyjęła wniosek, aby Towarzystwo poparło odnośne starania przemysłowców okręgu częstochowskiego.

Zebrań przeszło teraz do kwestji, wymienionej w pierwszym punkcie porządku dziennego. Ze strony prezydium objaśniono, iż wniosek p. Herynga, zmierzający do ustalenia kursu rubla za pomocą wymiany cząstkowej przez 200 losowań do roku, był dyskutowany w komisji, złożonej z ludzi fachowych, dyskusja ta jednakże nie wydała żadnego rezultatu, ponieważ komisja nie przyswoiła sobie poglądów autora projektu, ani też nie zdołała przekonać go o mylności jego (w opinji komisji) zapatrywań. Obydwie strony pozostały przy swoim—a powiedzmy z góry—sytuacja nie zmieniła się w niczem i na posiedzeniu pełnem. Pan Heryng raz jeszcze streścił polemikę swoją z licznymi oponentami, z których niwzyszycy nawet byli wczoraj na posiedzeniu obecni i wysłuchał opozycyjnych argumentów pp.: Rosenbluma, Natansohna i Peretza, a skutek był ten sam, co z narad komisyjnych. Obydwie strony pozostały przy swoim, a przeto sekcja nie uznała za możliwe nadać wnioskowi p. Herynga biegu dalszego, pozostawiając los projektu własnej pieczy jego autora. Przed powzięciem tej uchwały, p. D. Rosenblum wyraził jednakże uznanie dla pracowitości bezinteresownej i dla zapału, z jakim wnioskodawca traktuje przedmiot bądźco bądź ważny, które to uznanie sekcja jednomyślnie podzieliła.

Wobec tego wyniku tembardziej powstrzymujemy się od cytowania szczegółów dyskusji, która nie posiada już w tej chwili charakteru żywotnej aktualności.

Natomiast, jako rzecz w istocie interesującą, zalecamy czytelnikom dzieło p. Z. Herynga p. t.: „Rubel”, które świeżo wyszło z pod prasy, a zawiera materiał ciekawy nawet dla niespecjalistów.

W gruncie rzeczy więcej teoretyczne, a nader rozległe rozprawy zabrały tyle czasu, że z pozostałych spraw załatwiono, już pobieżnie tylko, jeszcze projekt p. Szaniawskiego, dotyczący urządzania wystaw w Muzeum przemysłu i rolnictwa. Oddawna już pokutujący w sekcjach Towarzystwa wniosek ten, jak z poprzednich sprawozdań naszych wiadomo, domaga się utworzenia stałej komisji wystawowej, która by popisy te wprowadziła na racjonalniejsze tory, a zwłaszcza w zakresie wystaw specjalnych.

Sekcja V-ta wczoraj wniosкови temu ostatecznie udzieliła swą aprobatę i poparcie u zarządu oddziału.

Sz.

**NEKROLOGJA.**

† Dziś, to jest dnia 1-go marca r. b., o godzinie 10-ej rano odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Julji z Blummów i Kazimierza małżonków CYBULSKICH**, w kościele PP. kanoników na placu Teatralnym, na które pozostałe dzieci z zięciem krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają.

—836—

**Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.**

**Petersburg** 28-go lutego. (Tel. Aj. pół.) — Ogłoszone zostało Najwyższe pozwolenie na noszenie przez osoby, które ukończyły kurs w uniwersytetach russkich, specjalnego żetonu srebrnego lub pozłacanego. Wzmiankowany żeton nie powinien być noszony na wzór oznak zasługi.

**Petersburg** 28-go lutego. (Tel. Aj. pół.) — Według pogłosek, do komitetu ministrów wniesiona została ustawa towarzystwa kopalni węgla w Sosnowicach. Towarzystwo nosić będzie nazwę „Russkie

towarzystwo kopalni węgla w Sosnowicach”. Kapitał zakładowy wynosi 12,750,000 rubli met. Zamierzoną jest emisja obligacyj na 4,250,000 rubli i akcji na 8,500,000 rubli metalicznych.

**Petersburg** 28-go lutego. (Tel. Aj. pół.) — W dzisiejszym numerze Zbioru praw. i rozp. ogłoszono ustawę warszawskiego towarzystwa jedwabniczego.

**Petersburg** 28-go lutego. (Tel. Aj. pół.) — Projektowane jest podwyższenie taryf od węgla na kolei mikołajewskiej. Podwyżka nie może przewyższać 9 kop. za całą przestrzeń. Równocześnie ma być znizona taryfa od węgla, przywożonego do Moskwy z kopalni dońskich.

**Wiedeń** 28-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Hr. Taafe oznajmił w komisji: Stanu wyjątkowego, który dotąd ciąży nad Wiedniem i jego okolicą, usunąć nie można, gdyż ruch socjalistyczny nie przestaje grozić przewrotem.

**Wiedeń** 28-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Corresp. de l'Est donosi, że minister wojny, Bauer, zażąda od przyszłych delegacji wspólnych przyznania tylko małego kredytu na powiększenie zapasów broni. (Aj. pół.)

**Wiedeń** 28-go lutego. (Tel. pr. K. War.) — Ponieważ ustawy ugodowe, jak się pokazuje, więcej czasu do przygotowania potrzebują, niż dotąd przypuszczano, sejm czeski zbierze się prawdopodobnie później, niż było projektowane.

**Wiedeń** 28-go lutego. (Tel. pr. K. Warsz.) — Kraży tu pogłoska, że Dom Pedro przyjął zaproszenie tutejszego dworu i przez kilka tygodni w lecie zamieszka w zamku cesarskim w Hetzendorf pod Wiedniem. (Aj. pół.)

**Kraków** 28-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Według uchwały komitetu, pomnik Mickiewicza stanie na wylocie ulicy Sławkowskiej przy plantacjach.

**Budapeszt** 28-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Wzburzenie z powodu nieugiętości Tiszy w kołach opozycyjnych wzrasta i przybiera coraz brutalniejszą kształt. Dzienniki lewicy wołają: Tisza musi ustąpić. Korona nie może dopuścić stałego rozruchu parlamentarnego dla jednego człowieka.

**Berlin** 28-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Cesarz przydywował dzisiaj na trzecim posiedzeniu rady stanu.

**Berlin** 28-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Dzisiejszy Reichsanzeiger ogłasza program konferencji, poświęconej opiece nad pracą, który przesłany został rządowi Anglii, Francji, Włoch, Austrii, Szwajcarii, Belgji, Holandji, Danji i Szwecji. Program obejmuje: uregulowanie pracy górniczej, pracy niedzielnej, pracy dzieci, młodzieży i kobiet, jakoteż ustanowienie przepisów wykonawczych.

**Berlin** 28-go lutego. (Tel. pr. K. W.) — Ambasador russki przy dworze tutejszym, hr. Szuwałow, wyjechał dziś rano na kilkotygodniowy urlop do Petersburga. Rodzina jego pozostała w Berlinie. (Aj. p.)

**Berlin** 28-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Reichsanzeiger ogłasza tekst noty, wysłanej z polecenia cesarza do ambasadorów niemieckich w Londynie, Paryżu, Rzymie, Wiedniu, tudzież do posłów w Bernie w Szwajcarii, Brukselli, Haadze, Kopenhadze i Sztokholmie. Nota, która ma być doręczoną rządowi, zawiera program konferencji w sprawie uregulowania kwestji robotniczej. Ponieważ kwestje te nie mają doniosłości politycznej, winny być dane w pierwszej linii do zbadania mężom fachowym. Program zawiera: uregulowanie kwestji pracy górniczej, pracy niedzielnej, pracy dzieci i młodzieży, tudzież kobiet. Pojedyncze kwestje zestawiono w nocie zupełnie oddzielnie. Ostateczne pytania opiewają, jak następuje: 1) czy mają być wydane postanowienia co do przepisów, jakie mają być za wspólnem porozumieniem ułożone, tudzież co do ich przestrzegania? 2) czy mają odbywać się częściej konferencje reprezentantów odnośnych rządów? (Aj. pół.)

**Berlin** 28-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — W Saksonji komunikacja kolejowa w wielu miejscach z powodu zasp śnieżnych poprzerywana.

**Poznań 28-go lutego.** (Tel. pryw. K. W.)—Według urzędowych zestawień otrzymali podczas ostatnich wyborów do parlamentu kandydaci polscy ogółem 245,852 gł. Przed trzema laty wynosiła liczba głosów 219,978, wzrosła zatem o 25,879. Od r. 1871 (pierwszych wyborów do parlamentu) przeszło głosów: w r. 1871—176,344; 1874—208,797; 1877—217,157; 1878—217,148; 1881—200,734; 1884—203,188; 1887—219,973. Z wyjątkiem lat 1881, w którym wybrano 18 posłów, 1884 (16 posłów), 1887 (13 posłów) wybierano dotychczas na każdą kadencję 14 posłów. Naturalnie głosy, oddane pod przymusem grozy chlebobawczej na kandydata przeciwnego, nie są zaliczone.

**Gandawa 28-go lutego.** (Tel. pr. Kur. W.)—Przybyła tutaj grupa salutystów przyjęta została ze strony socjalistów kamieniami. Szesćdziesiąt osób ranionych.

**Paryż 28-go lutego.** (Tel. pr. Kur. W.)—Boulanżysta Mermeiz zażąda we wtorek w izbie zwołania międzynarodowej konferencji syndykatów i izb robotniczych. Byłaby to manifestacja przeciw konferencji berlińskiej.

**Paryż 28-go lutego.** (Tel. pr. Kur. W.)—W Nizy aresztowano włocha pod zarzutem szpiegostwa.

**Paryż 28-go lutego.** (Tel. pryw. Kur. W.)—Teatr lutejszy „Eden” (w którym wystawiane są najdroższe balety i féeries; przyp. red.) ogłosił upadłość. Widowiska zawieszono.

**Londyn 28-go lutego.** (Tel. pr. Kur. War.)—W izbie gmin Fergusson zwracał dziś uwagę rządu rosyjskiego na niedogodności w porcie batumskim, gdzie obecnie rozpoczęto bardzo ważne budowlę. Brak tam dogodnego dla obcych okrętów miejsca do lądowania, Fergusson sądzi jednakże, że budowa Quay wkrótce będzie ukończoną. (Aj. półn.)

**Bukareszt 28-go lutego.** (Tel. pr. K. W.)—Izba deputowanych przyjęła ustawę, zabraniającą łączenia urzędu poselskiego z jakimkolwiek urzędem płatnym.

**Sofia 28-go lutego.** (Tel. Aj. półn.)—Stambulow zamierza poczynić u mocarstw zagranicznych starania o uznanie ks. koburskiego.

**Nowy Jork 28-go lutego.** (Tel. pr. K. W.)—Pociąg Adelfny Patti przez piętnaście godzin stał zasypany w śniegu. Wszyscy chorzy.

### TELEGRAMY HANDLOWE

**Petersburg 28-go lutego.** (Tel. pryw. Kurjera Warz.)—Notowania giełdy pieniężnej: Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące) 91.55, 91.10, 91.50. Przekazy na Berlin (kurs za 8 mies.) 44.75, 44.60, 44.70. Przekazy na Paryż (kurs za 3 mies.) 36.30, —, —. Półimperjały nowe po 7.31 płacono. Kupony celne po 1.46 1/2 płacono. Srebro po 1.10 płacono. Dyskonto giełdowe 6—7%. Bilety Banku Państwa 5% I emisji 100.— płacono, II-jej emisji 100 płacono, III-jej em. 100.— płacono, IV-jej em. 100.— płacono, V-jej em. 100.12 1/2 płacono, VI em. 100.12 1/2 płacono. 6% Renta złota z 1883-go roku 163.— w zaofiarowaniu. 5% renta złota z 1884 r. 152.75 płacono. 4% renta złota z 1889-go roku 136.— w poszukiwaniu. Pożyczka wschodnia: I-jej emisji 100.75 płacono II em. 100.75 płacono, III em. 100.75 płacono. Pożyczki premjowa z r. 1864 rs. 237.50 płacono. Premjówki z 1866 r. 226.75 w poszukiwaniu. Listy premjowe szlacheckie 217.37 1/2 płacono. 5% renta kolejowa 100.12 1/2 płacono. 5 1/2% renta 103.62 1/2 płacono. Nowa 4% pożyczka wewnętrzna 86.— płacono. 4 1/2% listy zastawne Towarz. wzajemnego kredytu ziemsk. 135.75 płacono. Tendencja giełdy spokojna.

**Berlin 28-go lutego.** (Tel. prywatny Kur. Warsz.)—Trwająca w dalszym ciągu realizacja, wraz z niepomyślnymi wiadomościami, obiegającymi giełdę, wpływała osłabiająco na usposobienie dzisiejszego zebrania. Prąd ten oddziałal i na rynek wartości russkich, których kursa uległy obniżce. Gótfówka była dziś tańsza. Banknoty russkie w transakcjach natychmiastowych obniżyły się o 55 fen., a w końcomiesięcznych o 75 fen. Z weksli Warszawa krótkoterminowa gorzej o 45 fen., krótki Petersburg o 75 fen., a długoterminowy o 60 fen. Przekazy na Wiedeń niejednolicie; krótkie o drobnotkę niżej (171.20), długie zaś o 20 fen. wyżej (170.50). Listy zastawne ziemskie straciły 30 kop., a pożyczki wschodnie 45 kop. w złocie. Listy likwidacyjne notowano po 60.80. Na poziomie wczorajszych kursów pozostały: 4% pożyczka konsolidowana z roku 1880-go, 4 1/2% listy zastawne russkie i pożyczki premjowe russkie obu emisji, podczas gdy więcej pła-

cono za 6% russką rentę złotą i kupony celne. Akcje kredytowe austriackie spadły o 2 1/2%. Dyskonto prywatne tańsze o 1/4%. Żyto w towarze gotowym nie uległo zmianie, a w dostawowym droższe o 25 fen.

**Berlin 28-go lutego** (notowanie urzędowe giełdy).  
 Bil. ban. rus. w tr. ust. 221.60 Akced. z. war-wied. —.—  
 Weksle na Warszawę 221.25 Akcje kredytowe 174.20  
 Wek. na Petersb. krót. 220.50 Weksle na Lon. kr. —.—  
 Wek. na Petersb. dług. 218.80 dl. —.—  
 Bil. ban. russk. na dost. 221.25 Żyto w tow. gotow. 171.75  
 Wschodnia póź. II em 68.75 Żyto na wiosnę 170.—  
 Listy zast. serji I-jej 66.—

Kursa z 27-go lutego: 222.15, 221.70, 221.25, 219.40, 222.—, 69.20, 66.80 176.60, 171.75, 169.75.

### Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na Pradze dnia 28-go lutego.** Jak zwykle w piątek, ożywienie targu było słabe, ruch mały, przy cenach bez zmiany. Dowozy wynosiły 27 wagonów zboża, z których 9 wagonów było żyta, 17 owsa i 1 jęczmienia. Żyta sprzedano w dniu wczorajszym trzy wagony, przeważnie gatunku średniego po 81—83 kop. Usposobienie dla owsa spokojne, płacono za wyborowe po 9) do 92 kop., za średnie po 82 do 87 kop. i za ordynaryjne gatunki po 75 do 78 kop. Jęczmień bez obrotu. Kasza jaglana bez zmiany, płacono stosownie do gatunku 108 do 125 kop.

**Suche produkty browarne.** Podaż jęczmienia w ubiegłym tygodniu wzmożła się. Ceny nieco obniżyły się. Za korzec dwurzędowego krajowego jęczmienia browarnego płacono rs. 5 do 5.45, za korzec czterzędowego rs. 4.60 do 4.90 rs. Za russki jęczmień płacono od 30 do 60 kop. taniej. Dowóz tego ostatniego znacznie się ożywił. Za pud posładu jęczmiennego płacono po 75 kop. Za pud wyki z ciałem sianem kop. 65. Za pud słodu dwurzędowego wyborowego płacono w znacznych partjach po rs. 2 kop. 15, za pud czterzędowego po rs. 2. Cena kwiatu po kop. 75 za pud. W handlu chmielem żadnych transakcyj nie było.

**Wywóz i dowóz.** Wykaz towarów przesyłanych przez Mławę za granicę w dniu 25-ym b. m.: Ostrab 7,930 pudów, jęczmienia 1,220 p., kukurydzy 610 p., jajek 452 p., ryb 610 p., klepek 2,220 p., podkładów 1,445 p., kłód 7,925 p., belek 612 p., makuch 610 pud., okowity 127 beczek. Wykaz towarów przesyłanych z granicy do Mławy w tymże dniu: Nasion różnych 2,078 kilogramów, różnego towaru żelaznego 9,831 kilogr., stali 3,782 kilogr., wyrobów szklanych i fajansowych 5,651 kilogr., kawy 7,231 kil., skór suchych 5,078 kil., śledzi 40,300 kil., soli kuchennej 10,000 kil., glinki porcelanowe 2,000 kil., worków próżnych przeznaczonych do Lwów 71 kilogra.

**Cukier.** Odesa 18-go lutego. — Rynek mączki cukrowej krystalicznej nie przedstawia prawie żadnych zmian; ceny wynoszą od rs. 4.55 do 4.60, za towar gotowy loco Odesa i rs. 4.32 1/2 do 4.40 z dostawą na stację kolei południowo-zachodnich. Pomimo pomyślniejszych wiadomości z Londynu, na targu wywozowym panuje cisza zupełna. Notowano od rs. 2.29 do 2.30 za pud f. a. b. Odesa. Rafinadę notowano jak następuje: Brodzkiego rs. 5 kop. 55 za pud, hr. Bobryńskiego rs. 5 kop. 50, Czerkawskiego rs. 5 kop. 45, Gniewań rs. 5 kop. 40 za pud.

**Wywóz zboża z Rosji** był słaby w zeszłym tygodniu, pszenicy wywieziono o połowę mniej, niż w odpowiadającym tygodniu r. z. Wysyłka wynosiła w tygodniach kończących się w dniach:

	16 lutego 1890 r. kwarterów	9 lutego 1890 r. kwarterów	17 lutego 1889 r. kwarterów
Pszenicy	61,442	89,950	129,154
Zyta	63,862	76,132	86,670
Jęczmienia	63,603	67,050	66,447
Owsa	80,900	92,610	71,480
Kukurydzy	16,545	33,855	26,507

**Cement.** Dotychczas nic pocieszającego w handlu cementem zanotować nie możemy; prócz drobnych zakupów przez składników na potrzeby sezonu budowlanego roku bieżącego cementu Grodziec po cenie rs. 4.30 za beczkę 10-pudową franco stacja Będzin, kupiono 200 beczek cementu z fabryki „Wysoka” do robót rzadowych. Pomimo panującej ospałości w transakcjach i pomimo wyraźnego wyczekiwania ze strony kupców, sądzimy, iż niezadługo interes się ożywi i zapotrzebowania będą dość znaczne; jak to już w sprawozdaniach naszych zaznaczaliśmy, nadchodzi wiadomości o zatwierdzeniu przez władzę robót znaczniejszych, które bezwarunkowo przyczynią się do większych zapotrzebowań cementu, a tem samem i do wzmocnienia cen tego artykułu.

**Wapno.** Zakupy wapna są dość znaczne, ceny wciąż mone; choć kupna jest wielka, lecz właściciele pieców wstrzymują się ze sprzedażą, gdyż pragną osiągnąć ceny jeszcze wyższe. Notujemy następujące ceny: sulejowskie drzewem palone rs. 1.20, radomskie rs. 1.15, rudnickie rs. 1.05 za korzec.

**Gdańsk 27-go lutego.** — Pszenica krajowa zarówno jak i tranzytowa przy spokojnym obrocie, bez zmiany. Płacono za polską transito pstrą chorą stęchlą 125 f. 133 m., dobrze pstrą 127 f. 142 1/2 mar. za tonnę. Terminy transito: na kwiecień-maj 140 mar. w zaofiarowaniu, 139 1/2 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 140 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 140 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 141 m. w zaofiarowaniu, 140 1/2 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 137 m. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 139 m. Żytem targowano tylko krajowem po cenach tańszych. Terminy: na kwiecień-maj dolno-polskie 113 mar. w zaofiarowaniu, 112 1/2 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 112 1/2 mar. w zaofiarowaniu, 112 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec tranzytowe 114 mar. w zaofiarowaniu, 113 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 102 mar. w zaofiarowaniu, 101 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 112 mar., transytowego 109 mar. Jęczmień cokolwiek słabiej. Targowano russki tranzyt 106 7/8 f. 10 m., 109 f. 104 mar., jasny 107 8/10 m., na paszę stęchły 93 mar. za tonnę. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.65 m., 4.70 m., 4.75 m., 4.77 1/2 m. i 4.85 mar., miakkie 4.20 m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus niepodlegający cłu, w towarze gotowym 51 1/2 mar. płacono, na luty-kwiecień 51 1/2 m. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 32 mar. w poszukiwaniu, na luty-kwiecień 32 1/2 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 221.90 mar. za 100 rs.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

— **Nuła.**— Mogło być tylko w tej formie, o czem nazajutrz rano uprzedziliśmy. Nadpłacone kantory zwróci.  
 — **Salemu primumeratorowi z ul. Chłodnej № 8.—** Grażdanin № 37—my z r. b.  
 — **Panu A. Z.**— Ludwik Knaap, propagator szufli: Radziłowice, poczta Strzegowo przez Mławę.  
 — **Panu W. Swęd.**— Nie radzimy spacerów takich pona-  
 wiać...

### Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 28-go lutego 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.—	Temp. R.
D. 27-go g. 9 w.	746.2	96	Z	—5.2	—4.1
D. 28-go g. 7 r.	748.1	91	ZPd	—8.4	—6.7
„ g. 1 pp.	749.0	96	PdZ	—1.4	—1.1
W ciągu d. 27-go	Temperatura najniższa C. —5.2=R.		—4.1		—1.4
b. m.	najwyższa C. —1.8=R.		—1.4		
	Wysokość wody spadłej 0,0 mm.				

## Bazar wyrobów kobiecych

Wierzbowa 6, Hotel Angielski

PRZYJMUJE:

Wszelką Bieliznę do szycia i znaczenia.  
**Neglige damskie i UBRANIA DZIECIENNE.**

**Hafty, giptury, roboty szydełkowe. Koldry.**

**Podje muje się robót introligator- skich i malarskich na porcelanie, atlasie i aksamicie.**

Wykonanie sumienne.

Zaopatrzony jest również w wyroby gotowe: **włóczkowe, poncezownicze, Krawaty, Szlafroki damskie, Fartuszki i różną Galanterję.**

Ceny b. przystępne

**Chustki do nosu białe webowe, angielskie, tanio do nabycia.** 262

75 kop.

od sztuki kosztuje asekuracja biletu 5%. **Po- życzki Premjowej Russkiej z 1866 roku** (drugiej emisji) od losowania z dnia 1 (13) marca 1890 r.

**Biuro Bankowe Administracji Gazety Losowań**

Krakowskie-Przedmieście nr. 51 (1 piętro).

Zamiejscowi zecheą nadesłać markę na porto. 183

— **Cylindry najmodniejsze i szapoklaki poleca Wandalin Nowo-Miodowa nr. 3.** 639

### Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odciodza   Przychodza	
	godziny i minuty	
<b>Warszawsko-Wiedeńska:</b>		
Fospieszny 3 klasy	6 — rano	10 20 wiecz
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzka.)	5 20 po poł.	11 5 rano
urjerski 2 klasy	9 20 wiecz.	6 10 rano
<b>Warszawsko-Bydgoska:</b>		
Kurjerski 2 klasy	3 15 po poł.	2 20 po poł
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	8 35 rano
<b>Warszawsko-Terespolska:</b>		
Osobowy 3 klasy do Brzeście	9 30 rano	8 28 wiecz
Pocztowy 3 klasy	3 45 po poł.	1 49 po poł
Towarowo-osobowy 3 klasy	10 — wiecz.	8 13 rano
<b>Warszawsko-Petersburska:</b>		
Pocztow. 3k. do Wilna, 2k. do Peters.	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11 23 wiecz.	6 38 rano
<b>Nadwiślańska do Kowla:</b>		
Osobowy	8 — wiecz.	8 5 rano
Pocztowy	3 30 po poł.	2 15 po poł
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowska.)		
iejscowy do Iwangrodo	7 45 rano	10 2 wiecz.
<b>Nadwiślańska do Mławy:</b>		
Pocztowy	6 — wiecz.	11 18 rano
Osobowy	9 — rano	8 22 wiecz
<b>Obwodowa z kolei Wiedeńsk.</b>		
Osobowy	2 50 po poł.	2 57 po poł
<b>Obwodowa z kolei Terespolsk.</b>		
Osobowy	2 14 po poł.	3 30 po poł